



grudzień 2016, Nr 12/135

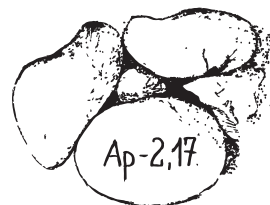
BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku

A painting of the Sacred Heart of Jesus. Christ is depicted from the chest up, with long, wavy brown hair and a beard. He is wearing a white tunic with a blue sash and a red cloak. A glowing, flaming heart is visible on his chest, with a small cross above it. His right hand is raised in a gesture of blessing, and his left hand is placed over his heart.

Króluj nam Chryste...

KALENDARIUM LITURGICZNE



11 Grudzień

Trzecia Niedziela Adwentu.

12 Grudzień

Dzień powszedni albo wspomnienie NMP z Guadalupe.

13 Grudzień

Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy.

14 Grudzień

Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła.

18 Grudzień

Czwarta Niedziela Adwentu.

21 Grudzień

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Piotra Kanizjusza, prezbitera i doktora Kościoła.

24 Grudzień

Dzień powszedni. Wigilia Bożego Narodzenia.

25 Grudzień

Uroczystość Narodzenia Pańskiego.

26 Grudzień

Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika.

27 Grudzień

Trzeci dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty.

28 Grudzień

Czwarty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Święto św. Młodzianków, męczenników.

29 Grudzień

Piąty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika.

30 Grudzień

Szesty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Dzień powszedni.

31 Grudzień

Siódmy dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Sylwestra I, papieża.

1 Styczeń

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi Oktawa Narodzenia Pańskiego.

2 Styczeń

Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła.

3 Styczeń

Dzień powszedni albo wspomnienie Najświętszego Imienia Jezusa.

6 Styczeń

Uroczystość Objawienia Pańskiego.

7 Styczeń

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Rajmunda z Penafort, prezbitera.

8 Styczeń

Święto Chrztu Pańskiego.

CZYTANIA MSZALNE NA NIEDZIELE

11 Grudzień 2016 r.

3 Niedziela Adwentu

Iz 35, 1-6a.10; Ps 146 (145), 7.8-9a.9bc-10; Jk 5, 7-10
Mt 11, 2-11

Na Chrystusie spełniają się proroctwa

18 Grudzień 2016 r.

3 Niedziela Adwentu

Iz 7, 10-14; Ps 24 (23), 1-2.3-4.5-6; Rz 1, 1-7;
Mt 1, 18-24

Jezus urodzi się z Maryi zaślubionej Józefowi, potomkowi Dawida

25 Grudzień 2016 r.

Narodzenie Pańskie. Uroczystość

Iz 52, 7-10; Ps 98 (97), 1.2-3ab.3cd-d.5-6; Hbr 1, 1-6
J 1, 1-18

Słowo stało się ciałem

26 Grudzień 2016 r.

Pierwszy tydzień po Narodzeniu Pańskim. Św. Szczepana, Pierwszego Męczennika. Święto

Dz 6, 8-10; 7, 54-60; Ps 31 (30), 3cd-4.6 i 8ab.16-17;
Ps 118 (117), 26a i 27a; Mt 10, 17-22

Duch Ojca waszego będzie mówił przez was

1 Styczeń 2016 r.

Druża Niedziela po Narodzeniu Pańskim. Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.

Iz 35, 1-6a.10; Ps 146 (145), 7.8-9a.9bc-10; Jk 5, 7-10;
Mt 11, 2-11;

Na Chrystusie spełniają się proroctwa

8 Styczeń 2017 r.

Święto Chrztu Pańskiego

Iz 42, 1-4.6-7; Ps 29 (28), 1-2.3ac-4.3b i 9b-10;
Dz 10, 34-38; Mt 3, 13-17

Chrzest Jezusa

CHRZTY

Oliwier Dominik Kędzior
Maja Michalina Muniak
Aleksandra Zięba
Karol Mikołaj Banyś

ŚLUBY

Joanna Suder
i Wojciech Gniewek

POGRZEBY

Amalia Wilkołek
Urszula Dymek
Roman Szlachetka



*Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
i rozpoczynający się Nowy Rok 2017
życzymy wszystkim czytelnikom,
aby odkryli na nowo radość i miłość miłosierną,
aby każdy dzień trudnej rzeczywistości
opromieniony był Bożą miłością.*

*Niech Boże Dziecię obecne wśród nas obdarzy łaską
zdrowia, pokoju i świętości.*

*Ksiądz Proboszcz Władysław Salawa
Ksiądz Wikariusz Mariusz Grzechynka
Redakcja Białego Kamyka*

Króluj nam Chryste!

Jezus jest Królem. Królem wieków. Pantokratozem – Wszechwładcą, Panem wszystkiego.

Mylnym jest zatem twierdzenie, według którego w niedzielę 20 listopada wierni Kościoła w Polsce ustanawiali Jezusa Syna Bożego, Królem Polski. Nie ustanawiali, bo nie można ogłosić i ustanowić królem Kogoś, kto już jest królem. Natomiast wspólnota Kościoła w Polsce, przyjmowała Jezusa za swojego króla. A to jest zgoła zupełnie co innego. W tym dniu, również nasza parafia w sposób uroczysty uznała i ogłosiła Jezusa Chrystusa swoim Królem i Panem. Uczyniliśmy to wspólnotowo, ale też każdy osobiście, indywidualnie.

Pan Jezus, Bóg-Człowiek, jest Odkupicielem, który ma najwyższą, absolutną władzę nad wszechświatem: „Bóg wszystko poddał pod jego stopy” (Ef 1,22). Ewangelie przedstawiają Chrystusa, który jest innym władcą niż władcy ziemscy. Bo Chrystus Król i Jego Królestwo nie są z tego świata. On, jedyny prawdziwy Król Wszechświata, utożsamiał się ze swoimi poddanymi, stał się jednym z nas, byśmy mogli się stać uczestnikami Jego Królestwa. Aby wejść do Jego królestwa wystarczy uznać, że Jezus jest Zbawicielem, uwierzyć, przyznać się do bolesnej prawdy o swoim własnym grzechu i jego konsekwencjach oraz przyjąć chrzest. Oświadcza to Pan Jezus Nikodemowi: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,5)

Św. Mateusz przedstawia Chrystusa jako Króla i Sędziego na końcu świata. W swoim wyroku odwołuje się do prawa miłości, które jest decydujące w Królestwie Boga. U św. Łukasza Król nie siedzi na tronie lecz wisi na krzyżu. Krzyż jest Jego tronem. Nad Nim widnieje napis: „Król żydowski”. On jako Król przebacza łotrowi i obiecuje wspólny pobyt w prawdziwym królestwie. Bo Jego królestwo nie jest z tego świata, ponieważ wszystko co dotyczy tego świata jest ulotne, przejściowe i kruche. Natomiast św. Jan przedstawia królestwo Jezusa jako królestwo o charakterze duchowym, nie politycznym. Jest trwalsze i powszechniejsze niż wszystkie królestwa świata, to królestwo Prawdy i królestwo pokoju. Mocą królestwa Chrystusa, jest miłość wyrażona całkowitym darem z siebie. Nie ma w nim miejsca na nienawiść, odwet, przemoc, niesprawiedliwość. Dlatego dla Piłata jest niezrozumiałe, zagadkowe i tajemnicze.

Chrystus jest centrum i władcą historii, jest Początkiem Końcem, Alfą i Omegą. Uświadomienie sobie tej tajemnicy jest podstawą świętowania niedzieli Chrystusa Króla. W tym roku celebracja Uroczystości Chrystusa Króla miała szczególny wymiar, ze względu na **Jubileuszowy Akt Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana na zakończenie Roku Miłosierdzia.**

REDAKCJA

Na stronie internetowej Konferencji Episkopatu Polski widnieje objaśnienie do **Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana**, które tłumaczy jego znaczenie w życiu wierzących:

W Krakowie-Łagiewnikach rozpoczęły się uroczystości Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana. Wypowiedziany uroczyste 19 listopada 2016 r. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, a następnego dnia we wszystkich polskich parafiach. Akt to wyznanie wiary potwierdzające wybór Chrystusa i zawarte z Nim przymierze chrzcielne. Akt ten jest uznaniem panowania Chrystusa nad całym światem i poddania się Jego prawu.

Akt Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana jest w Polsce momentem kończącym Rok Miłosierdzia. Jednak jak czytamy w „Komentarzu do Jubileuszowego Aktu”, nie jest „zwieńczeniem, lecz początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim”. Ojciec Święty Franciszek w bulli „Misericordiae vultus” zachęcał do powierzenia Chrystusowi życia Kościoła i całej ludzkości. Prosił o wylanie miłosierdzia Bożego, „aby owocna stała się historia, którą mamy tworzyć w najbliższej przyszłości”. Nawiązując do tych słów, biskupi polscy podjęli decyzję o ogłoszeniu specjalnie przygotowanego Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana. Treść i tytuł zostały zatwierdzone podczas 372. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w kwietniu br. Akt jest owocem dialogu i współpracy

Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych z przedstawicielami tych ruchów.

W liście pasterskim z 11 października br. polscy biskupi wyjaśnili, że „nie trzeba Chrystusa intronizować w znaczeniu wynoszenia Go na tron i nadawania Mu władzy ani też ogłaszać Go Królem. On przecież jest Królem królów i Panem panów na wieki”. Biskupi tłumaczyli, że obecnie „jesteśmy świadkami wielorakiego pozostawiania Boga na marginesie życia, czy wręcz odchodzenia od Boga”, „pozbawianie Go należnego Mu miejsca i czci”. Stąd też, jak wskazuje Zespół Episkopatu ds. Ruchów Intronizacyjnych, pilna jest potrzeba intronizacji Chrystusa w sercach wiernych, poprzez obudzenie żywej wiary i życia z wiary. O takiej potrzebie mówił m.in. papież Pius XI, podkreślając w encyklice „Quas Primas”, że „trzeba, by Chrystus panował”. Ideą przewodnią Piusa X było natomiast hasło: „Instaurare omnia in Christo” („Odnowić wszystko w Chrystusie”).

Bp Andrzej Czaja, przewodniczący Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych wyjaśnia, że Jubileuszowy Akt Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana ma być świadomym potwierdzeniem wyboru Jezusa, jednoznacznym opowiedzeniem się za Nim i podjęciem na nowo realizacji powołania do świętości. Akt ten może być impulsem mobilizującym do odbudowania i ożywienia osobistej więzi z Jezusem, która leży u podstaw Jego królowania w naszym życiu – podkreśla Przewodniczący Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych. ■

KWIECIE RÓŻANY

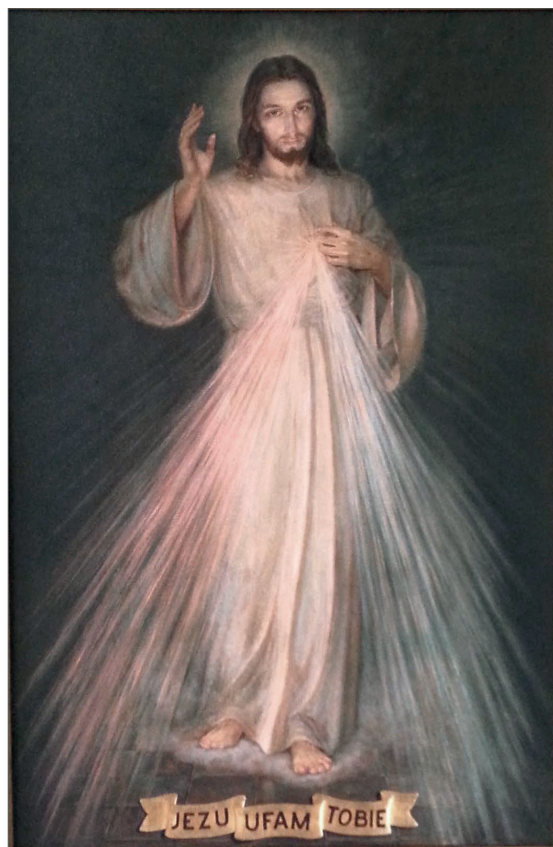
*Matko Boska nasz piękny kwiecie
Najwspanialsza na tym świecie
Biała lilio Matko nieskalana
Przez Boga Ojca na Matkę Jezusa wybrana*

*Niepokalana dziewica wszechmogąca
Matka Jezusa Chrystusa rodząca
Mateczko piękny kwiecie różany
Oto Twój Syn a nasz Jezu Kochany*

*Mario Matko kwiecie wonności
Nie opuszczaj nas ze swej miłości
O to Cię Matko cały naród prosi i woła
Nie opuszczaj w potrzebie Matko Kościoła*

*Nie opuszczaj i wspieraj nas Boga Rodzica
Miłujący naród do Ciebie się wznosi
O Twoją opiekę nasza Mateczko
Swe korne modlitwy do Ciebie zanosi*

Dziadek Roman



Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, oto my, Polacy, stajemy przed Tobą wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi, by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Twe Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Pragnąc uwielbić majestat Twej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołamy: **Króluj nam Chryste!**

– W naszych sercach – **Króluj nam Chryste!**

– W naszych rodzinach – **Króluj nam Chryste!**

– W naszych parafiach – **Króluj nam Chryste!**

– W naszych szkołach i uczelniach – **Króluj nam Chryste!**

– W środkach społecznej komunikacji – **Króluj nam Chryste!**

– W naszych urzędach, miejscach pracy, służby i odpoczynku – **Króluj nam Chryste!**

– W naszych miastach i wioskach – **Króluj nam Chryste!**

– W całym Narodzie i Państwie Polskim – **Króluj nam Chryste!**

Błogosławimy Cię i dziękujemy Ci Panie Jezu Chryste:

– Za niezgłębioną Miłość Twojego Najświętszego Serca – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za łaskę chrztu świętego i przymierze z naszym Narodem zawarte przed wiekami – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za macierzyńską i królewską obecność Maryi w naszych dziejach – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za Twoje wielkie Miłosierdzie okazywane nam stale

– **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za Twą wierność mimo naszych zrad i słabości –

Chryste nasz Królu, dziękujemy!

Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy, a zwłaszcza za odwracanie się od wiary świętej, za brak miłości względem Ciebie i bliźnich. Przepraszamy Cię za narodowe grzechy społeczne, za wszelkie wady, nałogi i zniewolenia. Wyrzekamy się złego ducha i wszystkich jego spraw. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu

Prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe według Twego prawa:

– Przyrzekamy bronić Twej świętej czci, głosić Twą królewską chwałę – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy pełnić Twoją wolę i strzec prawości naszych sumień – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy troszczyć się o świętość naszych rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy budować Twoje królestwo i bronić go w naszym narodzie – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy czynnie angażować się w życie Kościoła i strzec jego praw – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

Jedyny Władco państw, narodów i całego stworzenia, Królu królów i Panie panujących! Zawieramy Ci Państwo Polskie i rządzących Polską. Spraw, aby wszystkie podmioty władzy sprawowały rządy sprawiedliwie i stanowiły prawa zgodne z Prawami Twoimi.

Chryste Królu, z ufnością zawieramy Twemu Miłosierdziu wszystko, co Polskę stanowi, a zwłaszcza tych członków Narodu, którzy nie podążają Twymi drogami. Obdarz ich swą łaską, oświeć mocą Ducha Świętego i wszystkich nas doprowadź do wiecznej jedności z Ojcem.

W imię miłości bratniej zawieramy Tobie wszystkie narody świata, a zwłaszcza te, które stały się sprawcami naszego polskiego krzyża. Spraw, by rozpoznały w Tobie swego prawowitego Pana i Króla i wykorzystały czas dany im przez Ojca na dobrowolne poddanie się Twojemu panowaniu.

Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Najświętszego Serca Twego.

Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Niech wspiera nas w realizacji zobowiązań płynących z tego narodowego aktu, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.

W Niepokalanym Sercu Maryi składamy nasze postanowienia i zobowiązania. Matczynej opiece Królowej Polski i wstawiennictwu świętych Patronów naszej Ojczyzny wszyscy się powierzamy.

Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie – na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby naszą Ojczyznę i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Oto Polska w 1050. rocznicę swego Chrztu uroczyście uznała królowanie Jezusa Chrystusa.

Trzecioklasista Jakub Silezin w Radiu Kraków

TEKST: KRYSZYNA SZCZOTKOWSKA

Każdy wychowawca zawsze cieszy się z osiągnięć, postępów i sukcesów swoich podopiecznych. Nie może być inaczej, ponieważ jednym z wielu zadań wychowawcy i nauczyciela jest motywowanie uczniów do podejmowania wysiłków dla rozwijania swoich zainteresowań, talentów i zamiłowań, co ma prowadzić do pomyślnych wyników edukacyjnych, powodzenia w dążeniach do przewyższania trudności i satysfakcji wychowanka. Nawet najmniejszy sukces ucznia jest dla nauczyciela radością, nagrodą i najlepszą rekompensatą.

Przyznam, że taką właśnie ogromną przyjemność sprawił swojej wychowawczynie Kuba Silezin swoim pięknym występem w Radiu Kraków. Dlatego dzielę się z czytelnikami Białego Kamyka tym świeżym dokonaniem Jakuba na gorąco. Jego występ w radiu był dla wychowawczynie oraz kolegów i koleżanek z klasy sporą niespodzianką i został przyjęty z entuzjazmem. Występ Jakuba stał się swego rodzaju również wyróżnieniem dla naszej Szkoły Podstawowej, ponieważ pytany przez prowadzącego program Pana Redaktora z dumą opowiedział do jakiej szkoły uczęszcza i wśród których uczniów zdobywa wiedzę. Myślę, że można by się pokusić o stwierdzenie, że wyczyn medialny Kuby jest również w pewnym sensie sukcesem szkoły. Rozmowa Jakuba z redaktorem była naprawdę zajmująca i imponująca. Kuba sprawiał wrażenie jakby był stałym bywalcem radiowych programów. Dlatego Kuba po powrocie do klasy z przygody z Radiem Kraków otrzymał od całej klasy owacje na stojąco.



Kuba w Radiu Kraków



Kuba z klasą

Czego dotyczył występ Jakuba w radiu? Najkrócej można by to ująć, że jego zainteresowań historią. A jeśli byśmy odważyli się na rozwinięcie tego tematu, należałoby streścić rozmowę Kuby z Prowadzącym Program. Wobec tego postaram się to uczynić wnikliwie i w miarę przystępnie. Kuba był gościem programu „Pejzaże regionalne” w Radiu Kraków. Pytany przez Pana Redaktora opowiadał o swoich zainteresowaniach historią i motywach tych zainteresowań. Opisywał swoją ostatnią wykonaną makietę dotyczącą bitwy

pod Krzywopłotami, którą prezentował w szkole podczas omawiania tematów na lekcji z okazji Święta Niepodległości i jak wytrawny ekspert wypowiadał się o walce legionów Piłsudskiego z Armią rosyjską. Pan Redaktor nie odpuszczał i w swoich pytaniach nadal dociekał kolejnych przyczyn zainteresowania się Jakuba tematyką historyczną. Młody pasjonat historii ujawnił, że Jego pradziadek Wawrzyniec Silezin, będąc żołnierzem Armii Generała Maczka walczył o wyzwolenie holenderskiego miasta Breda spod

okupacji hitlerowskiej. Tam zginął w obronie tego miasta i został bohaterem. Jakub przyznał, że jest dumny ze swoich przodków, i dlatego interesuje się kolejami ich losu oraz ich bohaterskimi dokonaniem.

Na zakończenie dodajmy, że Kubę do udziału w programie, zachęciła jego babcia Wanda Silezin, która jest słuchaczką Radia Kraków. I w taki oto sposób Jakub sprawił wiele radości swoim rodzicom, babci, wychowawczyni i szkolnym kolegom oraz wszystkim tym, którzy mieli okazję słuchać go w radiowej audycji. ■



Makieta Kuby

Ogień z Betlejem

TEKST: ANDRZEJ PAWŁOWSKI

Już 30 lat trwa tradycja przekazywania Światła Betlejemskiego do rodzin przed Bożym Narodzeniem. W 100 numerze BK pisałem już, jak to się stało, jak trafiło do Polski; o udziale harcerzy, także jawornickich, w tym łańcuchu dobrych serc.

Dzisiaj pragnę jeszcze raz przypomnieć sens tego zdarzenia. W naszych domach może zapłonąć ogień z Betlejem, ten sam, który płonie wiecznie w Grocie Narodzenia Pana Jezusa! Ogień jest dla człowieka gwarantem życia – chroni przed zimnem i dzikimi zwierzętami, daje odwagę i nadzieję, czyni bytowanie lepszym. Opanowanie tego skarbu przez człowieka było chyba największym krokiem w rozwoju cywilizacji. Ognisko domowe było pieczołowicie chronione, było centrum życia każdej rodziny. Dzisiaj pomimo, że potrafimy sami rozpalać ogień, pojęcie „ogniska domowego” ciągle żyje i oznacza... to samo. Wieczny ogień pali się w kościołach przed Najświętszym Sakramentem, płonące świece towarzyszą nam w Eucharystii, przy Chrzcie i przy śmierci.

W Adwencie co tydzień zapalamy ogień na nowej świecy w oczekiwaniu na Boże Narodzenie. Także w tym roku Światło Betlejemskie ma dotrzeć do naszej parafii. Ze Świętej Groty, podawane przez długi łańcuch uczynnych dłoni, zabłyśnie wreszcie jawornickim kościele. A stąd już tylko krok do naszych domów i rodzin. Ale ten ostatni krok musimy wykonać my sami! Pan Bóg wyciąga do nas rękę z przebogatymi dary. Jak-

że jednak często nasza dłoń zostaje obojętna i nie chce wziąć nawet tego, co dostaje za darmo!

Nie przegapmy tym razem kolejnej szansy! Niech nikt nie zapomni wziąć lampki na ostatnie roraty by zanieść światło z Betlejem do swojego domu. A gdyby jednak tak się przydarzyło, to niech weźmie je od sąsiadów. Niechaj na każdym wigilijnym stole w Jaworniku zapłonie prawdziwy Betlejemski Ogień! ■



Zuchy przyniosły Światło do naszego Kościoła, 2013 r.

Może to właśnie żal czyni mnie człowiekiem...

Samca sarny często, choć błędnie, nazywa się jeleniem. W rzeczywistości jelen to samiec łani i bardzo różni się od samca sarny, czyli koziołka. Waga jelenia dochodzi do 200 kg a koziołek jest trochę większy od dużego psa. I takiego niewielkiego koziołka spotkałam tamtego dnia, kiedy poszłam na Różaniec. Pech chciał, że był to ranny koziołek. Pech chciał, że była to niedziela. Zwierzę było prawdopodobnie po wypadku, bo miało zmasakrowany pysk i wielki, nabrzmiały krwią guz, zamiast oka. Było słabe, a przynajmniej na takie wyglądało. Nie wiadomo ile czasu błąkało się w takim stanie po okolicy. Jak się później okazało, ponoć było do Gminy kilka telefonów w sprawie błąkającego się i rannego koziołka na Kanale ale ponoć „nie dało się go schwycić”. Zadzwoiłam i ja. Nie do Gminy bo przecież w niedzielę nie pracują, lecz do Straży Pożarnej z Myślenic. Usłyszałam jednak w słuchawce „Proszę Panią, niech Pani dzwoni na Policję, my się nie zajmujemy zwierzętami”. Dobra, zadzwoniłam na Policję. Usłyszałam jednak „Proszę Panią, my łapiemy przestępców a nie sarny”. Nie sposób nie przyznać Panu Dyżurnemu racji toteż wolałam nie pytać ilu tych przestępców nałapali. No dobra, w niedzielę po południu „trudno kogoś złapać”, pomyślałam, że podzwonię w poniedziałek. Podzwoniłam. Po ciężkich bojach i ogromnej ilości poświęconego czasu, udało się mi ustalić, który weterynarz w Myślenicach ma podpisaną umowę z Gminą na ratowanie dzikich zwierząt. Co ciekawe, nie każda Gmina ma podpisaną taką umowę. Dzikie zwierzęta są własnością Skarbu Państwa a Samorząd ma się nimi „opiekować” ale generalnie ranne i wymagające leczenia dzikie zwierzę to nie wiadomo czyj problem. To nie problem Straży Pożarnej, to nie problem Policji, to nie problem Gminy, to nie problem weterynarza, to nie problem Nadleśnictwa, to nie problem Straży Miejskiej. To nie ich problem tylko tego, kto chce temu zwierzątkowi pomóc, czyli w tym wypadku mój. Jedynie myśliwi z lokalnego Koła Łowieckiego pomogli-przed wszystkim tego zwierza złapali i odwieźli do weterynarza, który ma podpisaną umowę z Gminą. Przy czym dowiedzieli się, że ...nie ma dla niego miejsca. I znów dzwonięcie, i znów proszenie i znów przekonywanie. Ale mnie nie da się tak łatwo zbyć. Dzwonię do skutku, więc wreszcie w porozumieniu z Urzędem Gminy, weterynarz zrobił operację usunięcia oka ale i tak nie miał go gdzie trzymać więc kazali mi się nim zaopiekować. No to się opiekowałam. Dawałam siano, trawę, pokrojone buraki i marchewkę żeby sił nabrać, w międzyczasie dzwoniąc po ośrodkach rehabilitacji dla zwierząt i szukając dla niego miejsca na spokojne życie. I nawet taki ośro-

dek znalazłam. Tyle, że trzeba było go zawieźć. I nawet bym pojechała ale koziołek nie doczekał. Osłabł nagle i mimo kroplówek, antybiotyków i sterydów, nie dało się go uratować. Pewnie, że odezwą się głosy – nie przesadzaj to tylko sarna. Saren jest w bród, niszczą uprawy i tak by pewnie ją odstrzelili myśliwi. Dla mnie jednak udzielenie pomocy w takiej sytuacji to jest oczywista sprawa i naprawdę nie chcę nikogo oceniać, ale wszyscy ci ludzie, którzy wtedy wyszli z kościoła razem ze mną, przeszli koło tej zmasakrowanej istoty obojętnie. A może warto czasem kogoś lub coś pożałować. Może to właśnie żal czyni mnie człowiekiem.



Yulin to miejscowość w południowych Chinach, która jest ośrodkiem przemysłu spożywczego. I prawdopodobnie właśnie dlatego, aby zwiększyć sprzedaż i spożycie mięsa odbywa się tam, co roku, od lat 90-tych tzw „Festiwal Psiego Mięsa”. I choć ludzie od wieków jedli mięso zwierząt, aby przeżyć, i choć kwestią gustu jest rodzaj spożywanego mięsa, to zasadnicze znaczenie ma to, w jaki sposób te zwierzęta są zabijane. Według Chińczyków mięso psa jest dużo smaczniejsze, jeśli zwierzę przed śmiercią cierpi, toteż zabijają zwierzęta w bestialski sposób. W internecie jest mnóstwo zdjęć z tego tzw. „festiwalu” - psy z obciętymi łapami, żywcem gotowane w wielkim kotle, obdzierane ze skóry. Wszystko dzieje się w otoczeniu całych rodzin, ponieważ jest to festiwal rodzinny, na który Chińczycy przychodzą ze swoimi dziećmi. Trzeba przecież przyszłe pokolenia wychować w „duchu umiłowania tradycji”. Rokrocznie, w czasie letniego przesilenia, w ciągu 10 dni, mordowanych jest około 10 000 zwierząt. Są dobijane pałkami, wieszane na hakach, patroszone.

Tak sobie myślę, że może lepiej by było odwrócić od tego głowę, bo takie niewyobrażalne okrucieństwo przecież nie może być prawdą. Ale niestety jest. Potraficie sobie wyobrazić jaki to musi być ból i przerażenie? Potraficie sobie wyobrazić, że ktoś obdziera żywego psa ze skóry w otoczeniu uśmiechniętych rodzin, które czekają aż zdechnie z bólu, żeby go zjeść? Mi takie rzeczy się

w głowie nie mieszczą. W tym roku Polskie Towarzystwo Etyczne wystosowało apel do Prezydenta Andrzeja Dudy o wyraz solidarności w proteście przeciwko jednemu z największych i najgorszych publicznych pokazów okrucieństwa we współczesnym świecie. Również w samych Chinach „festiwal” ma coraz większą ilość przeciwników. W 2015 roku lokalne władze Yulin nawet zakazały tej „imprezy”, jednakże odbyła się ona zarówno w 2015 jak i 2016 roku. Miłośnicy zwierząt podejmują wiele starań, aby władze Chin zmieniły obowiązujące prawo w tym zakresie. Istnieją organizacje i grupy wpływów, do których działań możemy się przyłączyć i my sami. Czy przez zwykłe podpisanie petycji, czy przez zachęcanie znajomych do protestów, czy nawet przez bojkot produktów „made in China”. Każde działanie ma znaczenie, każdy protest ma wartość. Może nie dziś, może nie jutro, może nie za rok, ale prędzej czy później

te wszystkie, tak małe i wydawałoby się nic nie znaczące działania, odniosą efekt. Trzeba w to głęboko wierzyć i wytrwale dążyć do celu.

Na stronie Human Society International można podpisać petycję sprzeciwiającą się torturowaniu psów przed śmiercią. Mam nadzieję, że zainteresowałam kogoś z Czytelników tą inicjatywą. Mam nadzieję, że jak największa ilość ludzi na świecie sprzeciwi się tej rzezi. Bądź jednym z tych, którzy ratują życie. I nawet jeśli jesz mięso i masz w szafce buty ze skóry, to nie jest hipokryzja. Hipokryzją jest określenie siebie samego jako dobrego chrześcijanina a nie sprzeciwianie się okrucieństwu, nie robienie niczego bo „cóż ja mogę?”. Szumne i górnolotne słowa, które często słyszymy, nie zastąpią konkretnego. A tylko konkretne działanie może kogoś uratować. Wspólnie możemy ocalić te biedne zwierzęta. ■

(I. W.)

35 lat temu... tak było.

PAMIĘTAMY
13
GRUDNIA
1981

Wracałem z Krakowa. Cudowna cicha księżycowa noc. Mróz, świeży śnieg iskrzący się w światłach. Przyroda niczym nie zapowiadała... wydarzeń. Rano telefon głuchy. W telewizorze żałobna muzyka i powtarzany w kółko komunikat. Wojna?!!! Zdumienie, niedowierzanie... strach. Żal i wściekłość.

Przyszli w nocy. Znałem takie sceny z filmów, jednak wtedy było zupełnie inaczej - kotłowanie myśli. Wszystko poszło niespodziewanie szybko - żona wcisnęła mi jakieś ciepłe rzeczy. - Z Bogiem Krzysiu! Potem „suka”, wrzaski, przepędzanie z miejsca na miejsce i wreszcie cela. Tam było nas już kilku - raźniej. Zaczęli nas gdzieś wieźć. Buda zamknięta, tylko przez kratki wentylatorów wpadały skąpe promyki słońca. I nagle paraliżujące odkrycie - jedziemy ciągle na wschód! Umilkły rozmowy. Czas płynie, godzina za godziną, liczymy kilometry. Co będzie! Bogu dzięki! To tylko Załęże - Polska!!!

Zatrzymali nas w szczerym polu, granica województwa. Kontrola dokumentów, dowody, przepustki, otworzyć bagażnik - zabrzmiał głos w ciemności. Ruszyliśmy dalej. Niespokojne oczy dzieci. Od kilku tygodni też żyją w nowym świecie, czują choć nie zawsze rozumieją. Wyjaśniamy im co się dzieje, ale jak to zrobić aby nie rozpętać nienawiści? Przed snem modlitwa... „i za tych panów żołnierzy, aby nie musieli stać w nocy na mrozie”.

Przyszli we czterech. Jeden nasz, znany i trzech z komendy wojewódzkiej w cywilu. Przez cztery godziny przeglądali dokładnie cały dom - interesowało ich wszystko, co miało napis *Solidarność*. Ten „nasz”, z zaciekawieniem przeglądał numery prasy podziemnej - to można zgodnie z prawem posiadać - tłumaczyłem zaskoczonemu. - A tego to pan teraz nie nosi? - zaczepnie pyta UB-ek wskazując na znaczek *Solidarności*. Wie pan,

zapinka mi się zepsuła! - grzecznie odpowiedziałem - maksymalnie wkurzony, pokazując faktycznie uszkodzoną klamerkę. Skończyły się złośliwe uwagi.

Jak to dobrze, że czytałem kiedyś jak się w takich sytuacjach zachować. Jak dobrze, że przyszli, gdy na dole czekała cała poczekalnia pacjentów, świadoma co się dzieje.

Wezwanie przyszło kilka dni wcześniej. Na sobotę. Jak się ubrać w kufajkę, czy garnitur? Jestem przecież lekarzem, ubrałem się normalnie - garnitur, krawat... choć pod spodem ciepły podkoszulek, kałesony i skarpety. - Zosia, nie idź po dyżurze do domu, zostań u Ady ona wszystko wie, ja muszę jechać na komendę do Tarnobrzegu na przesłuchanie. Kolega z harcerstwa odprowadził mnie pod same drzwi. Druhu Antoni, ja tu wchodzę cały, zdrowy i trzeźwy - proszę spojrzeć!

Potem standartowo. Godziny oczekiwania w pustym pokoju, do którego od czasu do czasu wchodził niezauważający cię funkcjonariusz. Raz „dobry”, raz „zły”.

- Ależ Panie Doktorze, to pewnie jakieś nieporozumienie...

- Ty, h... złamany, jak cie ciężarówka rozwali to już nie podskoczysz...

Odpowiedź była tylko jedna - milczenie. Nie ja to wymyśliłem, mądrzejsi tak nauczylesz - nie masz obowiązku nic mówić. Wszystko, co powiesz i tak będzie przeciwko tobie. Po sześciu czy siedmiu godzinach wyszedłem na zewnątrz - chcieli tylko postraszyć, a może skaptować. A potem - życie na cenzurowanym, małe i większe szykany, donosy, „dobre” rady, plotki. Narastająca niepewność i zniechęcenie.

- Proszę bardzo, jedźcie sobie. Jednego w Polsce mniej.

- Ale ja tu wrócę - tego nie powiedziałem już na głos.

Andrzej Pawłowski



NIECODZIENNIK GIMNAZJALISTY

PUBLICZNE GIMNAZJUM IM. KS. JANA TWARDOWSKIEGO
W JAWORNIKU

Narodowe Święto Niepodległości

TEKST: REDAKCJA NIECODZIENNIKA GIMNAZJALISTY, OPIEKUN: ANNA KOWALSKA

Narodowe Święto Niepodległości to najważniejsze święto państwowe w ciągu roku. 11 listopada to symboliczna data odzyskania niepodległości przez Polskę. Dzień ten ustanowiono świętem narodowym dopiero ustawą z kwietnia 1937 roku. Do czasu wybuchu II wojny światowej, święto obchodzono tylko dwa razy w 1937 i 1939 roku. Dopiero w 1989 roku Narodowe Święto Niepodległości wróciło do kalendarza oficjalnych świąt państwowych. Główne obchody z udziałem najwyższych władz państwowych odbywają się na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Znajduje się tam Grób Nieznanego Żołnierza. Jest to symboliczny Grób wszystkich bohaterów, którzy oddali swoje życie za wolną i niepodległą Polskę.

Młodzież Gimnazjum tradycyjnie włączyła się w obchody tego patriotycznego święta. 10 listopada w strojach galowych uczciliśmy odzyskanie przez Polskę niepodległości. W obchodach wziął udział poczet sztandarowy Gimnazjum. Uczniowie pod kierunkiem pani Ewy Gradek oraz przy współpracy pani Anny Kowalskiej przygotowali przedstawienie słowno-muzyczne o drodze Polski do niepodległości. Uczniowie nawiązali również do współczesności, kierując pytania do młodych ludzi o ich stosunek do ojczystego kraju i wypełniania obowiązków wobec Ojczyzny.

W tym roku obchody Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości były dla Społeczności Gimnazjum szczególne, gdyż 11 listopada mieliśmy zaszczyt gościć w swoich progach mieszkańców Jawornika i Bęczarki, Radę Sołecką Jawornika oraz duszpasterzy Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku. Uroczystość uświetnił swoją obecnością Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Jarosław Szlachetka, który odczytał przysłany specjalnie dla mieszkańców Jawornika list od Premier Beaty Szydło. W spotkaniu, które poprowadzili Barbara Łabędzka - przewodnicząca Rady Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum oraz Waław Szczotkowski, mieliśmy okazję usłyszeć chór parafialny, który wykonał utwór „Gaude Mater Polonia” i „Rotę” oraz Jawornicką Orkiestrę Dętą. Pięknie zaprezentowały się również dzieci z Przedszkola.

PREZES RADY MINISTRÓW

Jawornik, dnia 11 listopada 2016 r.

Szanowni Państwo

niewiele jest w naszej historii momentów tak przełomowych, jak cud niepodległości z 1918 roku, gdy odrodzona po 123 latach niewoli Rzeczpospolita powróciła na mapy Europy i świata.

Przywołujemy dziś pierwsze dni wolności, entuzjazmu i nadziei, kiedy wspólna naprawa zastanej rzeczywistości stanowiła źródło więzi między Polakami. Kiedy z wiarą i zaangażowaniem odbudowywano instytucje niezbędne do sprawnego i skutecznego funkcjonowania państwa i zapewniania bezpieczeństwa jego obywatelom.

Wydarzenia 1918 roku dowiodły, że państwo to nie tylko organizacja, ale przede wszystkim jakość moralna obecna w sercach i umysłach Polaków. Ze bez duchowej siły narodu, głęboko osadzonej w historii i tradycji, niemożliwy jest sukces państwa i zapewnienie mu obrony przed zewnętrznymi atakami. Tę siłę tkwiącą w Polakach od wieków także dziś chcemy wzmacniać i dowartościować.

Doświadczenia 1918 roku powinny stać się dla nas wszystkich ważnym odniesieniem. Winny być jak apel z przeszłości skłaniający do wykorzystania szans danych nam przez historię.

Dlatego jako rząd nie ustajemy w wysiłkach, by uczynić nasz kraj bezpieczniejszym i silnym. By nie sprzeniewierzyć wywalczonej wolności, która, o czym musimy pamiętać, nie jest dana nam na zawsze i bezwarunkowo.

Dzisiejszą Polskę tworzymy wspólnie. Pragniemy, by była ona krajem, w którym każdy obywatel żyje godnie i jest szanowany, w którym dumni ze swej tożsamości możemy z ufnością patrzeć w przyszłość, wiedząc, że nasz naród wzrasta duchowo, kulturalnie i gospodarczo. Będziemy w stanie to osiągnąć, realizując konsekwentnie nasz program napisany razem z Polakami.

W tym szczególnym dniu oddajemy hołd bohaterom naszej niepodległości. Żołnierzom i powstańcom, ale także działaczom niepodległościowym, naukowcom, artystom, politykom i wszystkim tym, którzy przypominali, że Polska jest czymś więcej niż miejscem na mapie Europy. Przypominali, że mimo dziejowych burz Polska nie zginęła i żyje w naszych sercach, póki my żyjemy.

Beata Szydło

Dojście Goście i Uczestnicy obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Jaworniku

Gimnazjaliści wystąpili z przygotowaną patriotyczną inscenizacją urozmaiconą pieśniami patriotycznymi w wykonaniu grupy wokalne Gimnazjum pod kierunkiem Joanny Jawańskiej uczennicy klasy 3c. Po zakończeniu części oficjalnej, w miłej atmosferze, wszyscy uczestnicy spotkania śpiewali polskie pieśni patriotyczne.

„Polska to nasza Ojczyzna, Ojczyzna to kraj dzieciństwa, miejsce urodzenia, to jest ta mała najbliższa Ojczyzna, miasto, miasteczko, wieś, ulica, dom, podwórko...” Gimnazjaliści, mieszkańcy Jawornika i Bęczarki udowodnili, że nie zapominają swoich korzeniach i podtrzymują narodowe tradycje, cenią historię swojego kraju i są rzeczywistymi patriotami. ■

Dzień Zdrowego Śniadania

„Śniadanie daje moc” to hasło przewodnie „Dnia Zdrowego Śniadania”, które odbyło się 8 listopada 2016r. Uczniowie klas IV–VI obejrżeli prelekcję n/t zdrowego odżywiania i zalet spożywania śniadania. Dowiedzieli się, m.in., jakie produkty ze sobą komponować, poznali 12 zasad zdrowego żywienia. W klasach uczniowie wymieniali się przepisami na prosty i zdrowy posiłek, układali rymowanki zachęcające do spożywania owoców i warzyw oraz wykonywali „kanapkowego zwierzaka”. Pomysłowe, zachęcające do zjedzenia rybki, sówki, grzybki, biedronki i inne zaprezentowane zostały na wystawie. Dopełnieniem „Dnia Zdrowego Śniadania” było wspólne spożywanie śniadania przygotowanego przez uczniów. Na elegancko zastawionych stołach królowało ciemne pieczywo, serki, twarożki, ryby i chuda wędlina. Smaczny posiłek i miłe towarzystwo sprawiły, że apetyt wszystkim dopisywał. ■



W naszej wyobraźni

PRACE UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ W JAWORNIKU

DZIWNA HISTORIA

Dawno temu, w nawiedzonym zamku mieszkała dziewczyna o imieniu Homanusa. Nie mieszkała sama, towarzyszyły jej różne zwierzęta: nietoperz uparty jak osioł, wilk szybki jak pantera, lis wysoki jak żyrafa, pajak chytry jak lis, osioł pracowity jak mrówka i pies zwinnie jak wiewiórka. Ulubionym zwierzęciem Homanusy jest koń o imieniu Lusia. Pewnego dnia Homanusę odwiedził czarnoksiężnik mądry jak sowa. Czarnoksiężnik rzucił na dziewczynę czar przemienienia łez w krew. Od tej pory płakała krwią, lecz była osoba, która mogła ten czar zrzucić. Nazywała się Kleopatra. Aby dojść do siedziby Kleopatry, trzeba przejść długą i męczącą drogę. Zamku Kleopatry pilnują jadowite węże, które potrafią zamieniać w kamień. Homanusa przygotowała miksturę usypiającą węże i wyruszyła w drogę. Po kilku godzinach wędrówki doszła do celu. Zamek Kleopatry był wysoki jak

brzoza. Homanusa podała wężom usypiającą miksturę i weszła do zamku. Poprosiła Kleopatę o zrzucenie czaru. Kleopatra nie zgodziła się i kazała wyjść z pałacu. Homanusa wyszła, lecz przed zamkiem czekały na nią węże, a mikstura usypiająca się skończyła. Węże zamieniły Homanusę w kamień. Legenda głosi, że kto odnajdzie posąg Homanusy, jego trzy największe życzenia się spełnią.

Patrycja Kalisz, 4a

UFOLUDEK

Pewnej nocy obudziły mnie dziwne dźwięki, dochodzące z naszego salonu. Wstałem z łóżka i poszedłem zobaczyć, co tam się dzieje. W salonie było zaświecone światło i zobaczyłem ufoludka, który był wysoki jak żyrafa, a gdy mnie zobaczył wystraszył się i nagle zrobił się mały. Zaczął biegać po ścianach zwinnie jak wiewiórka, aż w końcu usiadł na żyrandolu. Po chwili odezwał się do mnie ludzkim głosem, przywitał się

ze mną i powiedział, że jest z innej galaktyki i bardzo się boi. Powiedziałem mu, że nie ma się czego bać. Zaprosiłem go do mojego pokoju, ale on był uparty jak osioł i nie chciał zejść z żyrandola. Po długiej rozmowie przekonałem go, że nic mu się nie stanie. Zeskoczył z żyrandola i skradł się jak kot do mnie. Pogłaskałem go po głowie, a on zrobił się odważny jak lew i powiedział, że może ze mną iść do mojego pokoju. Bardzo zainteresowała go książka do matematyki. Wziął ją i od razu zaczął rozwiązywać zadania. Mówił sobie, że jest mądry jak sowa. Później dumny jak paw usiadł przy komputerze i zaczął sprytnie jak lis obsługiwać komputer. Razem zagraliśmy w kilka gier, było bardzo fajnie. Nagle usłyszałem budzik, do mojego pokoju weszła mama i zaczęła mnie budzić do szkoły. Byłem zdziwiony, bo myślałem, że to się dzieje naprawdę. A to był tylko sen.

Filip Szczotkowski, 4a

Obchody Święta Niepodległości

TEKST: ANETA MURZYN

11 listopada, jak co roku, dzieci z Przedszkola Samorządowego z Jawornika zaprezentowały się ze swoim występem z okazji Święta Niepodległości Polski.

Uroczystości odbyły się tym razem w Gimnazjum w Jaworniku. Tu, starszaki pod opieką pań Anety Murzyn i Barbary Biernackiej-Żaba wyrecytowały wiersze, zaśpiewały piosenki autorstwa Adama Wałławskiego: „Stuk-puk” i „Najpiękniejsza pieśń kochana”. Na zakończenie występu dzieci zatańczyły wspólnie taniec: „Święto ognia”, który wzbudził wśród widowni wielkie zainteresowanie. Przedszkolaki bowiem trzymały w ręku biało-czerwony



patyk, kolorystyką nawiązujący do naszych barw narodowych. Mali artyści otrzymali gromkie brawa

i słodki poczęstunek. Ten występ pozostanie jak zwykle w sercach nas wszystkich. ■

II miejsce w kategorii przedszkole w Gminnym Turnieju Teatrów Ekologicznych „Od odpadu do...”

Ochrona środowiska, segregowanie odpadów oraz ekologia to niezwykle dziś popularne określenia. Grupa 10 małych aktorów z Przedszkola Samorządowego w Jaworniku dnia 22 listopada zaprezentowała postawę proekologiczną młodego pokolenia. Tej pamiętnej środy wystąpiła w VII Gminnym Turnieju Teatrów Ekologicznych zorganizowanym na terenie gminy Myślenice. Przedstawiając historię Biedronek, które postanowiły nakręcić film ekologiczny, edukacyjny, który trafi do wszystkich ludzi zajęły II miejsce w kategorii Przedszkole. Jawornickie Biedroneczki uczyły widzów jak korzystać z pojemników do segregowania odpadów. Pokazały przykłady wykorzystania surowców wtórnych. Kto z nas dorosłych wie, że z 35 butelek typu Pet stworzyć można polarową bluzę? Czy wiemy, że dzięki małej, brudnej rekla-

mówce nasza żarówka może świecić aż 10 minut? Świetna gra aktorska, zero tremy oraz rewelacyjny finał przedstawienia przyczyniły się do

zajęcia tak wysokiego miejsca. „Pamiętajmy o zasadach segregowania odpadów nie róbmy z naszej Ziemi, planety nieładów!” ■



8 XII- Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

DZIAŁ „KAMYCZEK DLA DZIECI” OPRACOWAŁA LUCYNA BARGIEŁ

Kocham Cię Matko
Chrystusa Pana,
Za to żeś śliczna, Niepokalana
Za to, że dobrze
Czynisz na świecie
Za to, że kochasz mnie
Małe dziecię

Piękne są kwiaty,
Lecz Tyś piękniejsza.
Dobra jest mama,
Tyś jeszcze lepsza
Niepokalana, Matko Najświętsza

6 XII - Wspomnienie św. Mikołaja, biskupa

Mikołaj

Mieszkał w Grecji – mądry, miły:
Był bardzo bogaty.
Rozdał biednym swój majątek
Po śmierci mamy i taty.

Gdy wieść rozeszła się wszędzie
O sercu życzliwym,
Mikołaj został biskupem
Wielkim i troskliwym.

Tyle lat już minęło;
Teraz mieszka w niebie.
Możesz modlić się do niego –
On wysłucha ciebie.



Pokolorujcie
pięknie Maryję.

„ (...) Oto poczniesz i porodzisz Syna,
któremu nadasz imię Jezus”.

Łk 1,31

źródło: chomikuj.pl

ZAGADKI I REBUSY

Nadchodzą wielkimi krokami piękne, rodzinne święta Bożego Narodzenia. Tradycyjnie, jak co roku, mama sprząta dom, piecze, gotuje. Mam nadzieję, że wszyscy domownicy jej pomagają!

W wigilijny wieczór ubieramy choinkę, wypatrujemy pierwszej gwiazdki, a kiedy ona zaświeci, zasiadamy do uroczystej kolacji, którą rozpoczynamy modlitwą i składamy sobie życzenia. Śpiewamy razem kolędy.

Odczytaj hasło



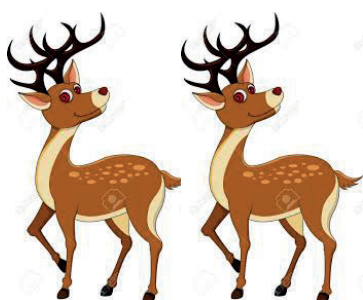
k _ _ a t



_ u z _ k



_ _ s



_ e l e _ i e



s _ _ i e



_ w o _ e

1. Gdyby śpiewać mu kolędy
pewnie w takt by pluskał,
bo choć jest on tylko zupą,
to jednak ma uszka!

2. Która z ryb najczęściej w świecie
Pływa w grudniu w galarecie?

3. Takie tycie, czarne ziarenko-
Któż to się nim naje?
Dobrze, że tak dużo ziarenek
Zawsze się podaje...

4. Zawsze tradycyjnie
Z grzybami być musi,
Bo ona ma głowę,
A grzyb kapelusik.

ś



eta

INTENCJE MSZALNE 11.12.-08.01.2017 (STAN Z DNIA 05.12.2016)

11.12. Niedziela

- 7.00 +Zofia Wilkołek – rocznica śmierci
 9.00 ++Zmarli z Róży Anny Kurowskiej i zmarli z ich rodzin
 11.00 ++Anna Chludzińska i jej rodzice
 15.30 ++Kazimierz Łapa – 6 rocznica śmierci, Anna i Jan i jego rodzice, Helena siostra, Jan Podmokły, Maria żona;

12.12. Poniedziałek

- 6.45 +ks. kan. Stanisław Polak – od ofiarodawców na ołtarz Bożego Ciała – strona południowa
 17.00 ++Józefa Sołtys i Franciszek Sołtys

13.12. Wtorek

- 6.45 ++Henryk Szlachetka, Aniela żona, Jan syn, Pelagia córka, Franciszek Woźniak, Stefania żona, Elżbieta córka
 17.00 +Łukasz Włoch – od brata Rafała z Martą

14.12. Środa

- 6.45 +Zofia Bujas – od córki Małgorzaty z rodziną
 17.00 +Emil Łapa – od brata Józefa z rodziną

15.12. Czwartek

- 6.45 ++Paweł Polewka – 36 rocznica śmierci, Aniela i Wiktoria żony, oraz Helena, Stefan i Teresa Suder
 17.00 +Dorota Kurowska – od rodziny Szlachetków

16.12. Piątek

- 6.45 ++Paweł i Zofia Polewka, Jan i Ludwika Sumera i ich dzieci
 17.00 +Stanisław Kurowski – od rodziny Leśniaków

17.12. Sobota

- 6.45 rezerwacja
 17.00 Za rodziny

18.12. Niedziela

- 7.00 ++Marian Matoga – rocznica śmierci, Emilia i Teodor Szlachetka, Kazimiera i Władysław Matoga
 9.00 Za Jadwigę – 80 rocznica urodzin
 11.00 Za ofiarodawców
 15.30 ++Stanisław Podoba, Franciszek i Maria rodzice, Jan Klimek, Agnieszka żona i Stanisław syn

19.12. Poniedziałek

- 6.45 ++Władysław Bujas, rodzice i rodzeństwo, zmarli z rodzin Bularz i Kurowski i zmarli sąsiedzi
 17.00 +Dorota Kurowska – od bratanicy Marty z rodziną

20.12. Wtorek

- 6.45 ++Zofia Kurowska, Tadeusz mąż, ich rodzice, Ryszard Kurowski
 17.00 +Łukasz Włoch – od siostry Anety i Rafała z Dawidkiem

21.12. Środa

- 6.45 ++Stanisław Piątek, Stefania żona, Anna i Stanisław Piątek, Jan i Władysław synowie, Julian Nowak, Maria córka i Józef Kurowski
 17.00 Za Marię i Marianą i całą ich rodzinę – 40 rocznica ślubu

22.12. Czwartek

- 6.45 +Adam Polewka
 17.00 +Alojzy Rączka - od siostry Marii z rodziną z Krzyszkowic

23.12. Piątek

- 6.45 ++Helena Szczotkowska, Maria i Kazimierz Kurowscy, Wiktoria Szlachetka i zmarli z ich rodzin
 17.00 ++Zofia i Hubert Smolorz, Kazimierz Hudaszek, Bogusław syn

24.12. Sobota

- 6.45 1) Za rodzinę
 2) ++Józef Tomal, Wiktoria żona, Józef Kopta, Aniela żona, Alojzy Surmiak, Wanda żona i ich rodzice

25.12. Niedziela

- 0.00 Pasterka 1) Za parafian
 2) ++Tomasz Żarski, Krzysztof Kasperczyk

- 9.00 ++Janina Węgrzyn – 3 r. śmierci, rodzice, siostra i bracia
 11.00 1) +Józef Górka – od żony z rodziną
 2) ++Marian Kalisz, Aniela i Andrzej Kalisz, Józefa i Stanisław Liszkiewicz, Andrzej syn

- 15.30 Za Adama – 60 rocznica urodzin

26.12. Poniedziałek

- 7.00 Za Różę Anny Kurowskiej i ich rodziny
 9.00 rezerwacja
 11.00 Za Helenę i Władysława – 40 rocznica ślubu
 15.30 Za Magdalенę

27.12. Wtorek

- 7.00 Za Szczepana – 18 rocznica urodzin
 17.00 ++Jan Włoch, Eugenia żona i zmarli z rodziny

28.12. Środa

- 7.00 +Dominik Zborowski
 17.00 ++Roman Szlachetka - 2 r. śmierci, Maria żona, Stanisław syn

29.12. Czwartek

- 7.00 ++Walentyna i Aleksander Domanus, Dorota Kurowska, Władysław Polewka, Magdalena i Leon Sobieszko i zmarli z rodziny Sobieszko
 17.00 ++Paweł Papiernik – rocznica śmierci, Paweł syn, Jan Wolak, Zofia żona

30.12. Piątek

- 7.00 rezerwacja
 17.00 Za rodziny – od Domowego Kościoła

31.12. Sobota

- 7.00 +Helena Braś – 1 rocznica śmierci
 16.00 Dziękczynna

01.01. Niedziela

- 7.00 Za Różę Józefa Szczotkowskiego i ich rodziny
 9.00 Za Ojczyznę
 11.00 rezerwacja
 15.30 ++Stefan Światłoń – 25 rocznica śmierci, Helena żona, Anna córka, Helena Łapa, Franciszek Łapa

02.01. Poniedziałek

- 7.00 Intencja Bogu wiadoma
 17.00 ++Jan i Rozalia Polewka – rocznica śmierci

03.01. Wtorek

- 7.00 +Kazimiera Sołtys – od chrześnicy z rodziną
 17.00 +Anna Łapa

04.01. Środa

- 7.00 ++Helena i Karol Wilkołek i Jan Holewa
 17.00 ++Jan Węgrzyn – 19 rocznica śmierci, Franciszek i Maria Gi-goń, ich dzieci: Rozalia, Stefania i Józef

05.01. Czwartek

- 7.00 rezerwacja
 17.00 +Łukasz Włoch – od Mariana, Krzysztofa, Sylwestra, Wiesława, Tomasza i Michała

06.01. Piątek

- 7.00 ++Barbara Pustelnik, Józef mąż, Stanisław Kurowski, Jerzy Słomiński i Anna Chrapek

07.01. Sobota

- 9.00 rezerwacja
 11.00 +Andrzej Madej – od rodziny Postawa
 15.30 ++Tadeusz Sołtys, jego rodzice, Bronisława i Franciszek Sołtys

08.01. Niedziela

- 7.00 +Michalina Kępa – 6 rocznica śmierci
 17.00 rezerwacja
 7.00 Za małżonków – 45 rocznica ślubu
 9.00 rezerwacja
 11.00 Za małżeństwo – 2 rocznica ślubu
 15.30 rezerwacja



Obchody 11 listopada w Gimnazjum



Obchody 11 listopada w Gimnazjum



Obchody 11 listopada w Gimnazjum



Roraty



Roraty



Mikołaj u Scholki

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół. **Opiekun:** ks. Mariusz Grzechynka;
Redakcja: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski Waclaw Szczotkowski (redaktorzy wydania), Monika Zając, Anna Kowalska, Beata Kielbowicz, Elżbieta Łabędzka, Wiktoria Sułowska, Elżbieta Węgrzyn;
Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Strona internetowa:** Michał Pawłowski;
Foto: Paweł Ciaputa, **Adres:** bkamyk@op.pl;